

Banderowcy krytykują ambasadora Polski na Ukrainie

10 stycznia 2021

Ukraińscy nacjonałiści obrazili polskiego ambasadora Bartosza Cichockiego i wezwali go do opuszczenia kraju po tym, jak nazwał on nacjonalistycznego przywódcę Stepana Bandere ideologiem nienawiści i zbrodni.

W ten sposób dyplomata poparł swojego izraelskiego kolegę, który w zeszłym tygodniu negatywnie wypowiedział się na temat marszu radykałów na cześć urodzin Bandery. „Drogi ambasadorze Yoel Lyon. W związku z haniebną demonstracją przed ambasadą Izraela na Ukrainie chcę, abyś wiedział, że nie jesteście sami” – napisał Cichocki na „Twitterze”. □Zauważył też, że zwolennicy ideologa zbrodni i nienawiści powinni „cofnąć się i okryć hańbą”.

Niektórzy zwolennicy Bandery napisali do dyplomaty obraźliwe komentarze. „Bandera był ideologiem wolnej Ukrainy. Jeśli komuś ten pomysł się nie podoba, to powinien opuścić Ukrainę!” – napisał jeden z nich. „Nie jesteś dyplomata” – napisano w komentarzach. „Ręce precz od Bandery” – napisał użytkownik sieci społecznościowej.

Byli jednak i tacy, którzy poparli Cichockiego, przypominając, że Bandera był kolaborantem nazistów. „Jestem Ukraińcem i popieram pana i ambasadora Izraela” – głosi jeden z komentarzy. „Banderowcy nie są bohaterami [...]. Wstyd, szczerze mówiąc, mieszkać z nimi w tym samym kraju” – podkreślił jeden z internautów.

Bandera był liderem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, jednego z głównych inicjatorów powstania UPA, której celem było proklamowanie „walki o niepodległość Ukrainy”. Organizacja powstała w 1942 roku i działała głównie na zachodniej Ukrainie. Zwolennicy Bandery walczyli z wojskami

radzieckimi, kolaborując z nazistami. Odpowiadają za ludobójstwo Polaków nazywane „rzezią wołyńską”.

Rosja wielokrotnie wyrażała zaniepokojenie gloryfikacją UPA i jej przywódców na Ukrainie. Prezydent Rosji Władimir Putin podkreślił również, że Stepan Bandera jest jednym z głównych zdrajców i oprawców II wojny światowej.

Źródło: pl.SputnikNews.com